

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Mirosława Rymara sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.

Praca doktorska pod tytułem „Symbol i znak w moich plakatach” stanowi opracowanie liczące 90 stron, opatrzone bogatym materiałem ilustracyjnym, obejmujące dwie części: część teoretyczną (wstęp, 4 rozdziały, zakończenie, bibliografię) oraz część praktyczną (dokumentacje prac zrealizowanych w ramach przewodu doktorskiego oraz reprodukcję prac) w materiałach dostarczonych do recenzji znajduje się także elektroniczny zapis wersji papierowej pracy.

W pierwszej części recenzji odniosę się do rozprawy doktorskiej. We wstępie autor przywołuje ogólną refleksję dotyczącą potrzeby człowieka do wyrażania stanów niewidzialnych, emocji, uczuć poprzez rodzaj kodu – symboli i znaków treści, których nie można wyrazić werbalnie. Ich znaczenie jest nieocenioną wartością, pozwala na wzajemną komunikację ludzi, środowisk, społeczeństw. Na wyrażanie treści tego, co w inny sposób nie jest możliwe, a na pewno bardzo trudne. Sztuki plastyczne dzięki różnorodnym środkom wyrazu od zawsze dawały twórcom tę możliwość.

Znaki i symbole wypracowane na przestrzeni wieków do dzisiaj służą komunikacji i są powszechnie stosowane. Współcześnie możemy także przyglądać się ewolucji znaczeń symboli i znaków chociażby takim jak tęcza, ikona czy swastyka.

Niewątpliwie poruszamy się w europocentrycznym kręgu kulturowym i rozpoznawalne dla nas, w innych kulturach te same symbole i znaki mogą mieć inne znaczenia, często dla nas niezrozumiałe. Autor zakreślając podjęty obszar badawczy ma świadomość złożoności zagadnienia, przywołuje terminy alegorii, piktogramu, ideogramu. Trafnie podaje za Andrzejem Borowskim „mianem symbolu określa się znak, który wiąże jakąś idee

(jak nazywał to Goethe) albo jakieś pojęcie (jakbyśmy woleli to dziś określić) z obrazem pierwotnie od tego pojęcia czy idei odległym i niezależnym”.

W związku z tym, że Doktorant inspiracje czerpie z tradycji grafiki i malarstwa właśnie na nich skupia swoją uwagę w I rozdziale rozprawy. Analizuje chronologicznie dzieła twórców na przestrzeni wieków wybierając reprezentatywne przykłady. Odwołuje się do symboli i znaczeń postaci bóstw; wyrażania statusu społecznego władców, kapłanów w starożytnym Egipcie; atrybutów greckich i rzymskich bogów, przechodząc płynnie do wczesno chrześcijańskich symboli krzyża, ryby, węża, jabłka,... stosowanych później w okresie średniowiecza. Odnosi się do epoki renesansu, baroku gdzie poza wątkami religijnymi, częściej wykorzystywane są motywy mitologiczne, a w alegorycznych przedstawieniach motywy świeckie, co wpływało na budowanie nowych znaczeń i narracji. Mirosław Rymar przytacza kolejne przykłady artystów i potrzebę twórczą wyrażania poprzez symbole wartości, uczuć... „Szkoła ateńska” Rafaela Santi, „Alegoria życia ludzkiego” Tycjana, „Narodziny Wenus” Sandro Botticellego, drzeworyty Apokalipsa św. Jana Albrechta Durera, „Portret Arnolfinich” Jana van Eycka, „Wóz z sianem” Hieronima Boscha, „Ogrodnik” Giuseppe Arcimbolda, dzieła Rembrandta, Goyi, Delacroix’a, Vincent van Gogh’a, Wiliam Blake, Edward Muncha, polskich symbolistów Stanisława Wyspiańskiego, Jacka Malczewskiego, ElLissitzky’ego, Kazimierza Malewicza, Pablo Picassa, Mark Chagalla. Rozdział doktorant zamyka dającą do myślenia pracą „Lexicon” Lexa Drewińskiego – obiektu zapowiadającego XXI wiek. Terminy (określenia)-słowa zaczynające się od kolejnych liter alfabetu w syntetycznej formie piktogramów poruszają trudne tematy społeczne współczesnego świata.

Doktorant wykazuje się szeroką znajomością problematyki i jej szczegółowych aspektów, przede wszystkim kontekstów kulturowych, politycznych, historycznych.

W 2 rozdziale pt. „Symbole i znaki w polskich plakatach artystycznych jako źródła moich inspiracji” głównym odniesieniem analiz badawczych są plakaty tzw. „polskiej szkoły plakatu”. Autor nakreśla konteksty społeczno-polityczne i na ich tle bada zmiany zachodzące w sztuce plakatu eksplorując przede wszystkim znaki i symbole. Na przestrzeni kolejnych dekad pokoleń polskich plakacistów autor w szczegółowy sposób opisuje artystyczne poszukiwania i eksperymenty. Prezentuje różne ośrodki artystyczne w Polsce, indywidualnych artystów, którzy zajmują się plakatem wypracowując charakterystyczny dla siebie indywidualny język. Wskazuje na autorów i konkretne plakaty które odegrały ważną rolę na ścieżce własnej drogi twórczej. Wymienia wśród nich Tadeusza Trepkowskiego i Henryka Tomaszewskiego. Akcentuje zagadnienia metafory, typografii, obrazu malarskiego, fotografii, złudzenia ruchu, teorii komunikacji wizualnej. Nośniki znaczeń

Plakat jest dla doktoranta dominująca formą wypowiedzi twórczej. W rozdziale 3 autor omawia szczegółowo 23 plakaty powstałe od 2005 do 2017 roku. Mirosław Rymar konsekwentnie rozwija swój potencjał twórczy realizując projekty plakatów o różnym charakterze i funkcji. Analizując przedłożony do recenzji materiał można zauważyć wykrystalizowaną w ciągu kilkunastu lat rozpoznawalną stylistykę autora.

Mirosław Rymar podejmuje w nich różnorakie problemy nie zamykając się do jedynie jednego typu treści. Dzieli się swoimi sposobem myślenia, wrażliwością, patrzenia na otaczająca go rzeczywistość. Posługując się zarówno uniwersalnymi rozpoznawalnymi znakami i symbolami, prowadząc z nimi swoisty rodzaj gry zmienia je i nadaje nowe znaczenia, wypracowuje nowe interpretacje. Nie sposób odnieść się do wszystkich, wymienię kilka, których siła przekazu jest niezwykle mocna: „Poland since 1989” - wieloznaczność interpretacji..., „Moralność pani Dulskiej” – dosłowność, dosadność dwulicowość, „Ukraina” - pomarańcza w ziemniaku? A jednak!, „Fortepian” – poetycka metafora z instrumentem w roli głównej; cykl Batman, Superman i Spiderman – oparty o rozsadzające kadry kompozycje wykorzystujące kolor kostiumów i cechy zewnętrzne poszczególnych superbohaterów. Część teoretyczna pracy jest obszerna i wieloaspektowa przedstawia problematykę znaku i symboli w kontekście sztuki dawnej i współczesnej, nie pomijając aktualnie tworzących artystów. Rzetelna analiza oraz wybór szeregu istotnych zagadnień w pracy doktorskiej został poszerzony o autorskie komentarze. Logiczne, powiązane kolejne rozdziały tworzą spójną merytoryczną całość. Część teoretyczna stanowi merytoryczną podbudowę dla dzieła doktorskiego (części praktycznej).

Bibliografia stanowi obszerny wykaz źródeł wsparcia merytorycznego na którą składają się 32 tytuły z literatury, 10 źródeł internetowych, 5 internetowych źródeł ilustracji.

Dzieło doktorskie stanowią 24 plakaty w formacie 100 x 70 cm.

Dwa cykle: „Welcome to...” składające się z 8 prac oraz „Art” 4 prace. Pozostałe plakaty dotyczą podobnego obszaru tematycznego, nie tworzą cykli, są odrębnymi realizacjami dedykowanymi Międzynarodowemu Biennale Tkaniny Lnianej „ Z krosna do Krosna” (3 prace), wystawom własnej twórczości (4 prace). Kolejne, pojedyncze realizacje inspirowane filmem „Sami swoi”, ekologią „Nie!, sztuką (Katarzyna Kobro), zjawiskami środowiska lokalnego(kulturalno-społecznego) „Hetta” antykwariat, galeria, księgarnia Zbigniewa Obrządka.

Plakaty składające się na część praktyczną rozprawy pana Mirosława Rymara są kontynuacją i rozwinięciem dotychczasowej drogi twórczej, znak i symbol odgrywają pierwszoplanową rolę w formułowaniu myśli projektowej.

Jak sam pisze: „plakaty mojego autorstwa niekoniecznie spełniają funkcję informacyjną, mają raczej na celu wywołanie u odbiorcy różnorodnych emocji i skłonienie go do szerszych refleksji”. Namysłu nad tym co nas otacza, co nas porusza, niepokoi.

Osobiste/własne autorefleksje dotyczące zjawisk społeczno- politycznych i kulturowych o zasięgu globalnym ale także lokalnym doktorant w sposób bardzo interesujący przekłada na język sztuki.

Cykl o przewrotnym tytule „Welcome to” odwołuje się do aktów terrorystycznych, które miały miejsce w ostatnich latach na świecie.

Posługując się niekwestionowanymi symbolami danych miast, krajów łączy je z rozpoznawalnymi formami, kształtami narzędzi, obiektów i przedmiotów. To połączenie czarnych, płaskich obiektów na płaszczyźnie, jedynie z białym syntetycznym światłowieniem lub napisem na ostrzegawczym pomarańczowym tle działa niezwykle sugestywnie.

W pierwszej chwili można odczytać tytuł pracy wraz rozpoznawalnym symbolem państwa, jednak po chwili jej odczyt zmienia swoje znaczenie i wiemy/rozumiemy czym jest odwrócona Wieża Eiffla, skąd pochodzą gwiazdy - „dziury” na amerykańskiej fladze, czym są rosyjskie zabawki Matrioszki.

Aktualną problematykę ekologii porusza plakat „Nie!” W lustrze piły widz może dostrzec ścięte pnie drzew. Wykorzystanie odbicia w lustrze blachy posiada jeszcze inną sugestię, iż sami możemy zobaczyć tam własne odbicie.

Cykl plakatów pt. „Art” prezentuje drugi biegun tematyczny doktoranta. Tutaj Autor w dowcipny i żartobliwy sposób odwołując się do tradycji kulinarnych, historycznych danego kraju proponuje z przymrużeniem oka „lekki graficzny rebus bazujący na pozytywnych emocjach, jakich często doświadcza podczas zetknięcia się ze sztuką i kulturą innych krajów”. Pędzel malarski odgrywa tu nadrzędną rolę, raz jest gałęziami wierzby polskiej, innym razem uplecionym greckim wieńcem laurowym czy chińskimi pałeczkami. Pozbawiony pędzla plakat Italian Art wzmacnia odbiór pozostałych, ale posiada swoją siłę oddziaływania dowcipną, kolorową, malarską paletą-pizzą. Białe tło plakatów nie zakłóca pozytywnych asocjacji. W podobnej konwencji utrzymany jest osobny plakat !Que viva Mexico! Niech żyje Meksyk! Autor zafascynowany bogatą kulturą i burzliwą historią tego kraju bazując na stereotypowych skojarzeniach stworzył plakat w którym z pewnością można odczytać temperament Meksykanów. Mirosław Rymar w swoich realizacjach nie boi się ryzyka, balansując na cienkiej linii nie przekracza granicy banalności.

Następne trzy plakaty mają charakter promocyjny i dotyczą cyklicznej Międzynarodowej Wystawy Biennale Artystycznej Tkaniny Lnianej. Rymar podkreśla w nich związki tradycji tkackiej z miastem Krosnem, poprzez subtelny zarys panoramy Rynku czy sylwetki dzwonnicy farnej. Plakat Hetta -antykwarjat ,galeria , księgarnia także ma związek z środowiskiem kulturalnym Krosna, jego celem jest uhonorowanie i zaprezentowanie domyślam się niezwyklej osobowości krośnieńskiego antykwariusza Zbigniewa Oprządka.

Filmowy plakat Sami swoi wydaje się bardzo aktualny i w sarkastyczny sposób ilustruje relacje międzyludzkie w Polsce. Biało-czerwone tło w tej pracy pełni istotną rolę łącząc kontekst miejsca i niezmiennosc cech ludzkich.

Cztery ostatnie (plakaty) są swoistą autorefleksją nad własną twórczością doktoranta, podsumowują artystyczną działalność w różnych aspektach. Prezentują min. żmudny proces myślowy towarzyszący powstawaniu plakatu, czy radosny akt twórczy i towarzyszący mu chęć podzielenia się z odbiorcą. Moją uwagę zwróciły i szczególnie doceniam w tej koncepcji, iż na każdym z nich znajdują się zwinięte w rulony plakaty. Autor dopiero je rozwinię, zawiesi, upubliczni, „odda” przestrzeni otwartej, publicznej. Będą żyć własnym życiem, z każdym odbiorcą indywidualnie.

Syntetyzacja środków wyrazu, uproszczenia formalne, ograniczona ilość barw, kontrast między nimi, sylwetowość są rozpoznawalnym sposobem obrazowania Doktoranta.

Kompozycje prac są zazwyczaj centralne, zamknięte czasami dynamiczne, niemniej jednak zawsze wynikają z charakteru przesłania jakie autor chce przekazać odbiorcy.

Typografia/informacja zazwyczaj dyskretnie jej towarzyszy lub podkreśla zawarty przekaz.

Mirosław Rymar wykorzystuje wzajemny kontekst znaków, ich semantyczne relacje tworząc szybki i trafny komunikat. Humor, dowcip, ale także głęboka refleksja nad zagrożeniami współczesnego świata prezentują twórczą postawę doktoranta jako uważnego, otwartego obserwatora otaczającej go rzeczywistości. Konsekwentnie realizując prace, w których każdy temat jest inspirujący, a jedynym „ograniczeniem” jest nieograniczona wyobraźnia artysty.

W nadmiarze widzialnego tworzy swoisty rodzaj napięcia pomiędzy twórcą/plakatem a odbiorcą, porusza strunę która uruchamia wielość asocjacji. Operując uniwersalnymi znakami i symbolami potrafi poprzez ich kontekst, odwrócenie ich wartości, oryginalny skrót myślowy zbudować nowe znaczenia i narracje. Czytelność założonej idei jaką za sobą niesie wzmocniona jest oszczędną, adekwatną formą. To niezwykła umiejętność. Dorobek artystyczny, doświadczenie, dysertacja oraz dzieło wskazuje na dojrzałą postawę twórczą, której towarzyszy głęboka refleksja i przyświeca zasada mniej znaczy więcej.

Konkluzja recenzji

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska pt. „Symbol i znak w moich plakatach” zasługuje na wysoką ocenę, zarówno naukowego opracowania części teoretycznej, jak i części praktycznej stanowiącej dzieło przewodowe. Dysertacja w której widoczna jest niezwykła dbałość o estetykę podania, opracowanie edytorskie, wzorowy styl języka spójne ze stroną merytoryczną potwierdzają predyspozycje naukowe i artystyczne kandydata do stopnia doktora. Praca doktorska stanowiąc oryginalne dokonanie artystyczne świadczy o szerokiej i pogłębionej wiedzy doktoranta. Tym samym wnioskuję, bez zastrzeżeń o nadanie mgr Mirosławowi Rymarowi przez Radę Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu stopnia doktora sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



prof. dr hab. Katarzyna Podgórska-Glonti